

Sygn. akt III CZP 25/10

POSTANOWIENIE

Dnia 27 maja 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Kwaśniewski (przewodniczący)

SSN Dariusz Dończyk (sprawozdawca)

SSN Wojciech Katner

w sprawie ze skargi konsorcjum-B. B. Polska sp. z o.o. we W. (lider)
i B. B. GmbH w P. (Niemcy)
przy uczestnictwie zamawiającego Gminy O.
o zamówienie publiczne,
na posiedzeniu jawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 27 maja 2010 r.,
na skutek zagadnienia prawnego przedstawionego
przez Sąd Okręgowy
postanowieniem z dnia 5 stycznia 2010 r.,

"Czy wykonawca, którego oferta została odrzucona w toku postępowania o udzielenie zamówienia publicznego, posiada interes prawny w rozumieniu art. 179 ust. 1 ustawy - Prawo zamówień publicznych do wnoszenia środków ochrony prawnej przewidzianych w dziale VI ustawy - Prawo zamówień publicznych w zakresie kwestionowania przez niego czynności zamawiającego, polegającej na zatrzymaniu wadium wraz z odsetkami w trybie art. 46 ust. 4a ustawy - Prawo zamówień publicznych?"

odmawia podjęcia uchwały.

Uzasadnienie

Gmina O. wszczęła w trybie przetargu nieograniczonego postępowanie o udzielenie zamówienia na Budowę kompleksu sportowo-rekreacyjnego w O. (Iodowiska z funkcją kortów, zapleczem socjalnym i fitness oraz przebudowę i rozbudowę basenu wraz z zagospodarowaniem terenu). Pismem z dnia 18 sierpnia 2009 r. zamawiający poinformował wykonawcę konsorcjum firm: B. B. Polska Spółka z o.o. we W. (lider konsorcjum) i B. B. GmbH z siedzibą w P. o zatrzymaniu wadium wraz z odsetkami. Wniesiony na tę czynność protest odwołującego – konsorcjum wyżej wymienionych firm - został w dniu 31 sierpnia 2009 r. oddalony z uzasadnieniem, że podstawą zatrzymania wadium stanowił art. 46 ust. 4a ustawy Prawo zamówień publicznych. Odwołanie od rozstrzygnięcia dotyczącego protestu zostało oddalone wyrokiem z dnia 4 listopada 2009 r. Krajowej Izby Odwoławczej, która przyjęła, że odwołujący nie posiada interesu prawnego w rozumieniu art. 179 ust. 1 Prawa zamówień publicznych, gdyż jego oferta została skutecznie odrzucona, a zasadności dokonania tej czynności odwołujący nie kwestionował. Instytucja zatrzymania wadium nie jest związana z samym uzyskaniem zamówienia. Odwołujący może domagać się od zamawiającego zwrotu wadium przed sądem powszechnym.

Od wyroku Krajowej Izby Odwoławczej skargę do Sądu Okręgowego wniosło konsorcjum firm B. B. Polska Spółka z o.o. we W. oraz B. B. GmbH w P. W trakcie rozpoznawania skargi Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 5 stycznia 2010 r. przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, a mianowicie czy wykonawca, którego oferta została odrzucona w toku postępowania o udzielenie zamówienia publicznego, posiada interes prawny w rozumieniu art. 179 ust. 1 ustawy – Prawo zamówień publicznych do wnoszenia środków ochrony prawnej przewidzianych w dziale VI ustawy – Prawo zamówień publicznych w zakresie kwestionowania przez niego czynności zamawiającego, polegającej na zatrzymaniu wadium wraz z odsetkami.

Przedstawiając zagadnienie prawne Sąd Okręgowy miał na uwadze wątpliwości dotyczące sposobu wykładni pojęcia posiadania interesu prawnego w rozumieniu art. 179 ust. 1 ustawy Prawo zamówień publicznych w brzmieniu sprzed nowelizacji tego przepisu dokonanej ustawą z dnia 2 grudnia 2009 r.

o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 223, poz. 1778), która weszła w życie z dniem 1 stycznia 2010 r. i stanowiła implementację dyrektywy 2007/66/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 grudnia 2007 r. zmieniającą dyrektywy Rady 89/656/EWG i 92/13/EWG w zakresie poprawy skuteczności procedur odwoławczych w dziedzinie zamówień publicznych (Dz. U. UE.L.2007.335.31). Według art. 4 ust. 1 wymienionej ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. do postępowań o udzielenie zamówienia publicznego przed dniem wejścia w życie ustawy oraz protestów, odwołań i skarg dotyczących tych postępowań stosuje się przepisy dotychczasowe.

Wykładnia pojęcia interesu prawnego może być wąska – tak jak to przyjęła Krajowa Izba Odwoławcza – i szeroka, tj. obejmująca nie tylko sytuację, gdy interes podmiotu wnoszącego środek ochrony w uzyskaniu zamówienia doznał lub może doznać uszczerbku. Wąska interpretacja interesu prawnego pozostaje w sprzeczności z art. 1 ust. 3 zd. 1 dyrektywy Rady 89/665/EWG z dnia 21 grudnia 1989 r. w sprawie koordynacji przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych odnoszących się do stosowania procedur odwoławczych w zakresie udzielania zamówień publicznych na dostawy i roboty budowlane. Sąd Okręgowy powołał się na orzeczenia Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, w których przyjęto możliwość bezpośredniego stosowania przepisów dyrektywy Rady 89/665/EWG, jak również orzecznictwo Sądu Najwyższego, który potwierdził dopuszczalność bezpośredniego stosowania dyrektyw. Wykładnia pro wspólnotowa oraz funkcjonalna uzasadniałaby szeroką interpretację pojęcia interesu prawnego, o którym stanowi art. 179 ust. 1 ustawy Prawo zamówień publicznych. Taką interpretację uzasadnia także zasada odwoływalności wyrażona w art. 78 Konstytucji RP.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podjęcie przez Sąd Najwyższy uchwały w trybie przewidzianym w art. 390 § 1 k.p.c. poprzedzone jest kontrolą, czy zostały spełnione przesłanki określone w tym przepisie warunkujące podjęcie uchwały, w tym więc prawidłowość wydania przez sąd drugiej instancji postanowienia o przedstawieniu zagadnienia prawnego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2005 r., III CZP 93/2004, Rejent z 2005 r., Nr 3, str. 141, z dnia 19 listopada 2008 r., III CZP 21/2008,

Biuletyn Sądu Najwyższego z 2008 r., Nr 11, z dnia 19 sierpnia 2009 r., III CZP 48/2009, OSNC ZD, z 2010 r., z. B, poz. 53).

Skarga na wyrok Krajowej Izby Odwoławczej została wniesiona w imieniu konsorcjum firm: B. B. Polska Spółki z o.o. we W. oraz B. B. GmbH w P. przez pełnomocnika procesowego radcę prawnego Annę S., która do skargi załączyła pełnomocnictwo procesowe z dnia 13 listopada 2009 r. (k. 89) podpisane w imieniu konsorcjum przez Thomasa L. Do skargi zostało również załączone – poświadczony za zgodność z oryginałem przez radcę prawnego Annę S. (k. 91) – pełnomocnictwo z dnia 3 sierpnia 2009 r. dla Thomasa L. i Manfreda W. udzielone im w imieniu B. B. GmbH w P. przez Karla G. Pełnomocnictwo to uprawniało Thomasa L. do podejmowania w imieniu B. B. GmbH oraz konsorcjum firm B. B. Polska spółka z o.o. i B. B. GmbH wszelkich czynności faktycznych i prawnych w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego dotyczącego budowy kompleksu sportowo-rekreacyjnego w O., w tym wnoszenia środków ochrony prawnej (protestu, odwołania, skargi), wnoszenia i przyjmowania pism procesowych w postępowaniu przed Sądem Okręgowym, reprezentowania na posiedzeniu i rozprawie przed Sądem Okręgowym, prowadzenia korespondencji związanej z postępowaniem i ustanawiania dalszych pełnomocników. Do skargi załączono również – w formie kopii poświadczonych za zgodność z oryginałem przez radcę prawnego Annę S. – odpis z dnia 16 października 2009 r. z Rejestru Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego w części dotyczącej B. B. Polska Spółki z o.o. we W. (k. 82) oraz wydruk urzędowy z dnia 9 lipca 2009 r. z Rejestru Handlowego prowadzonego przez Sąd Okręgowy w części dotyczącej B. B. GmbH w P. (k. 78) wraz z tłumaczeniem (k. 80).

Wykonawcy wspólnie ubiegający się o udzielenie zamówienia, zgodnie z art. 23 ust. 2 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (j.t. Dz. U. z 2007 r. Nr 223, poz. 1655 z późn. zm.), mają obowiązek ustanowienia pełnomocnika do reprezentowania ich w postępowaniu o udzielenie zamówienia albo reprezentowania w postępowaniu i zawarcia umowy w sprawie zamówienia publicznego. Pełnomocnikiem wykonawców może jeden z członków konsorcjum, nazywany zwyczajowo liderem, albo osoba trzecia. Regulacja zawarta w art. 23 ust. 2 ustawy Prawo zamówień publicznych nie zmienia zasad dotyczących

ustanawiana pełnomocników procesowych. Z treści art. 23 ust. 2 ustawy Prawo zamówień publicznych wynika, że obejmuje ono reprezentowanie wykonawców jedynie w postępowaniu o udzielenie zamówienia albo w postępowaniu i zawarcia umowy w sprawie zamówienia publicznego. Do tak udzielonego pełnomocnictwa mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego dotyczące pełnomocnictw. Postępowanie wywołane skargą wniesioną od wyroku Krajowej Izby Odwoławczej nie jest już postępowaniem o udzielenie zamówienia publicznego, lecz postępowaniem sądowym, do którego zgodnie z art. 198a ust. 2 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (j.t. Dz. U. z 2007 r. Nr 223, poz. 1655 z późn. zm.) stosuje się odpowiednio przepisy ustawy kodeksu postępowania cywilnego o apelacji, jeżeli przepisy rozdziału, w którym umieszczony jest ten przepis, nie stanowią inaczej. W postępowaniu tym, oprócz przepisów dotyczących postępowania apelacyjnego, mają także zastosowanie przepisy ogólne dotyczące postępowania procesowego, w tym przepisy o pełnomocnictwie procesowym. Przepisy kodeksu postępowania cywilnego zawierają odrębne w stosunku do ogólnych przepisów zawartych w kodeksie cywilnym oraz innych ustawach regulacje odnoszące się do pełnomocnictwa procesowego. Różnice dotyczą m.in. ograniczeniu swobody wyboru osób, które mogą być pełnomocnikiem procesowym (por. uzasadnienie uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2008 r., III CZP 154/07, OSNC z 2008 r. Nr 12, poz. 133). Ograniczenia te dotyczą także pełnomocnika, o którym stanowi art. 23 ust. 2 ustawy Prawo zamówień publicznych.

W rozpoznawanej sprawie skarga do Sądu Okręgowego została wniesiona przez wykonawców: B. B. Spółkę z o.o. we W. oraz B. B. GmbH w P. tworzących konsorcjum. Konsorcjum nie posiada podmiotowości prawnej, a tym samym nie posiada zdolności sądowej. Stroną w znaczeniu procesowym są więc oba podmioty wchodzące w skład konsorcjum. Z tej przyczyny należy ocenić prawidłowość pełnomocnictwa procesowego udzielonego radcy prawnemu, który w imieniu wykonawców tworzących konsorcjum wniósł skargę od wyroku Krajowej Izby Odwoławczej.

Thomas L. podpisał pełnomocnictwo w imieniu B. B. Polska Spółki z o.o. we W. jako osoba wchodząca w skład zarządu tej spółki i uprawniona do jej

jednoosobowej reprezentacji. W przypadku prawidłowego wykazania umocowania tej osoby do działania w charakterze organu tej spółki nie budziło wątpliwości, że Thomas L. mógł udzielić pełnomocnictwa procesowego dla radcy prawnego do reprezentowania tej spółki w postępowaniu sądowym.

Thomas L. był równocześnie pełnomocnikiem B. B. GmbH w P. na podstawie pełnomocnictwa z dnia 3 sierpnia 2009 r. udzielonego mu w imieniu tej spółki przez Karla G. Pełnomocnictwo to upoważniało go do wnoszenia środków ochrony oraz skargi do Sądu Okręgowego, reprezentowania w sprawie sądowej tej spółki oraz prawo do udzielania dalszych pełnomocnictw. W oparciu o to pełnomocnictwo Thomas L. udzielił kolejnego pełnomocnictwa z dnia 13 listopada 2009 r. upoważniającego radcę prawnego Annę S. do reprezentowania konsorcjum firm w sprawie sądowej wywołanej skargą na wyrok Krajowej Izby Odwoławczej. Ponieważ konsorcjum firm nie jest stroną postępowania sądowego, lecz podmioty tworzące do konsorcjum, to wykładnia oświadczenia zawartego w pełnomocnictwie uzasadnia wnioski, że obejmowało ono umocowanie do działania w imieniu poszczególnych firm wchodzących w skład tego konsorcjum, w tym więc do reprezentowania B. B. GmbH w P. Uwzględniając powyższe należy stwierdzić, że radca prawny Anna S., która podpisała skargę wniesioną do Sądu Okręgowego we W., była pełnomocnikiem substytucyjnym B. B. GmbH w P. skoro jej umocowanie do działania w sprawie wynikało z pełnomocnictwa podpisanego przez wcześniej ustanowionego pełnomocnika tej firmy Thomasa L. Pełnomocnik substytucyjny nie może mieć szerszego umocowania do działania w imieniu i na rzecz mocodawcy niż pełnomocnik udzielający mu dalszego pełnomocnictwa. Thomas L. mógł więc skutecznie ustanowić pełnomocnika procesowego do reprezentowania B. B. GmbH w P. w postępowaniu sądowym tylko wtedy, gdy sam mógł reprezentować tę firmę jako pełnomocnik procesowy.

Pełnomocnikiem procesowym może być wyłącznie osoba wymieniona w art. 87 k.p.c. a ściślej ze względu na okoliczności rozpoznawanej sprawy, w art. 87 § 1 i 2 k.p.c., tj. adwokat lub radca prawny, a ponadto osoba sprawująca zarząd majątkiem lub interesami strony oraz osoba pozostająca ze stroną w stałym stosunku zlecenia, jeżeli przedmiot sprawy wchodzi w zakres tego zlecenia. Według art. 87 § 2 k.p.c. pełnomocnikiem osoby prawnej lub przedsiębiorcy, może

być również pracownik tej jednostki albo jej organu nadrzędnego. W takim wypadku, gdy zgłaszający się pełnomocnik procesowy nie jest adwokatem lub radcą prawnym, powinien powołać się i wykazać jedną z okoliczności uzasadniających możliwość udzielenia mu pełnomocnictwa procesowego. Radca prawny Anna S., która podpisała skargę wniesioną do Sądu Okręgowego, nie powołała oprócz pełnomocnictwa udzielonego Thomasowi L. - który nie jest adwokatem lub radcą prawnym - innego dokumentu, który wykazywałby, że Thomas L. jest pracownikiem B. B. GmbH w P. albo że sprawuje zarząd majątkiem lub interesami tej strony, czy też pozostaje z tą stroną w stałym stosunku zlecenia, a przedmiot sprawy wchodzi w zakres tego zlecenia. Prawdopodobnie umocowanie Thomasa L. jako pełnomocnika procesowego B. B. GmbH w P., nie uzasadniało to, że został on ustanowiony pełnomocnikiem konsorcjum spółek występujących w postępowaniu o zamówienie publiczne na podstawie art. 23 ust. 2 ustawy Prawo zamówień publicznych przez wykonawców ubiegających się wspólnie o udzielenie zamówienia. Pełnomocnik wykonawców ustanowiony na podstawie art. 23 ust. 2 ustawy Prawo zamówień publicznych, może być pełnomocnikiem procesowym podmiotów tworzących konsorcjum, gdy spełnia wymagania określone w art. 87 § 1 lub 2 k.p.c.

W skardze wniesionej do Sądu Okręgowego pełnomocnik procesowy radca prawny Anna S. powołała się również na okoliczność, że B. B. Polska Spółka z o.o. we W. jest liderem konsorcjum oraz na pełnomocnictwo udzielone tej spółce. Określenie, że B. B. Polska Spółka z o.o. we W. jest liderem konsorcjum wskazuje na to, że również ta spółka posiadała pełnomocnictwo, o którym stanowi art. 23 ust. 2 ustawy Prawo zamówień publicznych, do reprezentowania w postępowaniu o zamówienie publiczne, obu wykonawców starających się o zamówienie publiczne, w tym B. B. GmbH w P. Jako współuczestnik sporu, zgodnie z art. 87 § 1 k.p.c., B. B. Polska Spółka z o.o. we W. mogła być także pełnomocnikiem procesowym B. B. GmbH w P. W skardze wniesionej do Sądu Okręgowego wprawdzie powołano się również na pełnomocnictwo udzielone B. B. Polska Spółce z o.o. we W. jako liderowi konsorcjum, ale do skargi załączono jedynie odpis pełnomocnictwa z dnia 3 sierpnia 2009 r. udzielonego osobom fizycznym: Thomasowi L. i Manfredowi W. przez Karla G. W treści tego pełnomocnictwa pojawia się zwrot, że B. B. Polska

Spółka z o.o. we W. jest liderem konsorcjum w postępowaniu o zamówienie publiczne. Z takiego sformułowania nie wynika jednak dokładny zakres umocowania lidera konsorcjum, w szczególności udzielenie pełnomocnictwa procesowego dla lidera konsorcjum. Powyższe okoliczności uzasadniają wniosek, że Thomas L. nie wykazał odpowiednim dokumentem, że może występować w sprawie w charakterze pełnomocnika procesowego B. B. GmbH w P., a w konsekwencji, że był umocowany do udzielenia dalszego pełnomocnictwa procesowego radcy prawnemu Annie S., która wniosła skargę od wyroku Krajowej izby Odwoławczej w imieniu firm tworzących konsorcjum.

Niezależnie od powyższego w przypadku, gdy stroną jest osoba prawna wraz z pełnomocnictwem należy przedłożyć odpowiedni dokument bądź dokumenty wykazujące umocowanie osób, które w imieniu tej strony podpisały pełnomocnictwo procesowe. Właściwym dokumentem wykazującym to umocowanie może być m.in. odpis z odpowiedniego rejestru sądowego prowadzonego dla danej osoby prawnej. Mając na uwadze ten wymóg należy podnieść, że do pełnomocnictwa procesowego złożonego wraz ze skargą zostały załączone kserokopie odpisów z rejestrów sądowych prowadzonych dla obu firm wchodzących w skład konsorcjum (k. 78 i 82), które zostały poświadczane za zgodność z oryginałem przez radcę prawnego Annę S. Jednakże dopiero w ustawie z dnia 23 października 2009 r. o zmianie ustaw w zakresie uwierzytelniania dokumentów (Dz. U. Nr 216, poz. 1676) przewidziano możliwość uwierzytelniania odpisów dokumentów przez występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego m.in. radcą prawnym. Przepisy zawarte w tej ustawie, w tym nowelizujące art. 89 § 1 k.p.c., weszły w życie z dniem 1 stycznia 2010 r. oraz 31 grudnia 2009 r., a więc przed datą 17 listopada 2009 r. (k. 92), kiedy radca prawny Anna S. złożyła wraz ze skargą pełnomocnictwo procesowe z uwierzytelnionymi przez siebie dokumentami w postaci odpisów z rejestrów sądowych prowadzonych dla firm wchodzących w skład konsorcjum. Uzasadnia to wniosek, że wraz z pełnomocnictwem nie zostały złożone dokumenty, które w sposób prawidłowy wykazują umocowanie Karla G., który w dniu 3 sierpnia 2009 r. w imieniu B. B. GmbH w P. podpisał pełnomocnictwo dla Thomasa L. oraz umocowanie tego ostatniego do działania w charakterze organu B. B. Polska Spółki z o.o. we W. Tylko więc ubocznie podnieść należy, że

treść poświadczeń odpisów wyżej wymienionych dokumentów za zgodność z oryginałem nie odpowiada wymogom formalnym przewidzianym dla takiego poświadczenia określonych w art. 6 ust. 3 ustawy o radcach prawnych (Dz. U. z 2002 r., Nr 123, poz. 1059 z późn. zm.), gdyż nie wskazuje daty i miejsca sporządzenia tych poświadczeń. Należy mieć także na uwadze, że zgodnie z art. 11 ustawy z dnia 23 października 2009 r. o zmianie ustaw w zakresie uwierzytelniania dokumentów w sprawach wszczętych przed dniem wejścia w życie ustawy stosuje się, do czasu zakończenia postępowania w pierwszej instancji, dotychczasowe przepisy w zakresie uwierzytelniania dokumentów. Przepisy te przewidywały, że jedynie notariusze uprawnieni byli do uwierzytelniania odpisów dokumentów. Przepis zawarty w art. 11 ustawy o zmianie ustaw w zakresie uwierzytelniania dokumentów należy stosować odpowiednio do zakończenia postępowania sądowego także w innych instancjach, które zostały wszczęte przed dniem wejścia w życie przepisów tej ustawy, a więc także do postępowania w rozpoznawanej sprawie, które zostało zainicjowane skargą wniesioną do Sądu Okręgowego przed dniem 1 stycznia 2010 r.

Powyższe rozważania uzasadniają wniosek, że w postępowaniu przed Sądem Okręgowym strony, które wniosły skargę od wyroku Krajowej Izby Odwoławczej są reprezentowane przez nienależycie umocowanego pełnomocnika. W takim przypadku postępowanie dotknięte jest nieważnością (art. 379 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.), co uzasadnia odmowę udzielenia odpowiedzi na przedstawione zagadnienie prawne (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2009 r., III CZP 19/09, niepubl., postanowienie SN z dnia 19 sierpnia 2009 r., III CZP 48/2009).

Ze względu na powyższe nie zachodziła możliwość merytorycznego ustosunkowania się do zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy. Zagadnienie prawne – jak wynika z oceny prawnej Sądu Okręgowego – polega na konieczności rozstrzygnięcia kolizji normy prawa krajowego (art. 179 ust. 1 ustawy Prawo zamówień publicznych w brzmieniu sprzed nowelizacji tego przepisu dokonanej ustawą z dnia 2 grudnia 2009 r. o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych oraz niektórych innych ustaw - Dz. U. Nr 223, poz. 1778) z normą prawa wspólnotowego (art. 1 ust. 3 zd. 1 dyrektywy Rady 89/665/EWG

z dnia 21 grudnia 1989 r. w sprawie koordynacji przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych odnoszących się do stosowania procedur odwoławczych w zakresie udzielania zamówień publicznych na dostawy i roboty budowlane). Należy więc jedynie zasygnalizować, że w takim przypadku Sąd Okręgowy jako sąd drugiej instancji, od którego orzeczeń nie służą dalsze środki odwoławcze, powinien w pierwszej kolejności rozważyć konieczność przedstawienia pytania prejudycjalnego, w trybie przewidzianym w art. 267 (poprzednio art. 234 TWE) Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/2 z późn. zm.) Trybunałowi Sprawiedliwości Unii Europejskiej, do kompetencji którego należy wykładnia norm prawa wspólnotowego. Realizacja przez sąd drugiej instancji obowiązku wynikającego z art. 267 Traktatu nie może następować przez wykorzystanie instytucji przewidzianej w art. 390 § 1 k.p.c. przedstawienia do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości, jeżeli przedmiotem zagadnienia jest rozstrzygnięcie kolizji pomiędzy ustawą krajową z prawem unijnym, wymagającej wykładni przepisów tego prawa (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2010 r., III CZP 3/10, niepubl.).

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy na podstawie art. 61 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2002 r. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) postanowił jak w sentencji.

